Nr. 300 | Kraków, środa 27 października 1909. | Rocznik XVIII.

Redakcya i Administracya: Kraków, ulica Filipa L. 11 (I. piętro).

Adres na telegramy: Naprzód, Kraków. Telefon Nr 388. — Konto czekowe Nr 834.095.

Prenumerata miesięczna: z odsyłką 2 K, bez odsyłki 1 K 60 h, zagranicą 2 mk. 30 fen., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl., 70 ctm. ameryk. Prenumerata tygodniowa w Krakowie 40 h, z dostawą do domu 46 h.

Numer 8 h, poświąteczny 4 h.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) o godzinie 5 popołudniu, a nadto w poniedziałki i dni poświąteczne o godzinie 9 rano.

Budżet państwowy na rok 1910.

Wiedeń, 26 października.

Dziś przedłożył parlamentowi minister skarbu projekt preliminarza budżetu państwowego na r. 1910. Preliminarz ten przedstawia się następująco:

	Wydatki	Dochody
I. Dwór cesarski	11,300 000 K	—
II. Kancelarya gabinetowa cesarza	188 981 „	—
III. Rada państwa	4,082.684 „	—
IV. Trybunał państwa	67.048 „	—
V. Rada ministrów i trybunał administracyjny	4,902 930 „	2,934.200 K
VI. Udział we wspólnych wydatkach (głównie armia	310,184.890 „	—
VII. Ministerstwo spraw wewnętrznych	52,058 316 „	2,180 376 „
VIII. Ministerstwo obrony krajowej	98,701.330 „	2,072.883 „
IX. Ministerstwo wyznań i oświaty	103,001.572 „	17,075,440 „
X. Ministerstwo skarbu (wraz z długiem państwowym	813,272.926 „	1.592,798 221 „
XI. Ministerstwo handlu	223,606.400 „	191,737.690 „
XII. Ministerstwo kolei	705,961.850 „	776,176.990 „
XIII. Ministerstwo rolnictwa	52,752.128 „	21,388.516 „
XIV. Ministerstwo sprawiedliwości	86,387.991 „	4 349.150 „
XV. Ministerstwo robót publicznych	92,139.360 „	29 012.170 „
XVI. Zarząd budynków państwowych	4 187.093 „	468 049 „
XVII. Nowe budowle państwowe	28 992.282 „	260,560 „
XVIII. Najwyższa Izba obrachunkowa	687.100 „	—
XIX. Emerytury	99.024.596 „	9 002.505 „
	2.691,499 477 K	2.649,456.741 K

Budżet zamyka się tedy **deficytem 42 milionów koron,** podczas gdy poprzedni budżet wykazywał niecałe 2 miliony deficytu.

Porównanie poszczególnych rozdziałów z zeszłorocznymi utrudnione jest przez to, że w nowym budżecie utworzone zostały dwa nowe rozdziały: XVI. (budynki państwowe) i XVII. (nowe budowle), do których przeniesione zostały odnośne pozycye z poszczególnych ministerstw.

I tak wydatki ministerstwa spraw wewnętrznych wzrosły formalnie o koron 5,842.892, w rzeczywistości jednak o koron 7,537.842, jeżeli się wliczy wydatki na budowle i adaptacye. Co do innych wydatków ministerstwa, wzrost ich spowodowało głównie **zwiększenie wydatków na policyę o 4,880.000 K, t. j. o blisko 5 milionów.**

Wydatki ministerstwa obrony krajowej są **zwiększone o 11.430 796 K,** z czego przypada **na landwerę 7,911.117 K, t. j. blisko 8 milionów, a na żandarmeryę 3,288 136 K.**

Zato wydatki ministerstwa oświaty zmniejszyły się o **1,616 613 K.** W budżecie tego ministerstwa zwiekszyły się wydatki na kościół o **1,016 848 K,** ale zato zmniejszyły się wydatki na uniwersytety o **2 867.615 K,** na szkoły średnie o **350 025 K,** na szkoły ludowe o **143 945 K.**

Jeżeli wydatki „wspólne“, t. j. wydatki na armię nie wzrosły, to tylko dlatego, że delegacye jeszcze nie uchwaliły budżetu wspólnego, i dlatego — jak wyraźnie zaznacza ministerstwo skarbu — ten rozdział budżetu jest zestawiony tylko prowizorycznie; **zwiększenie wydatków na armię jeszcze przyjdzie!**

Ogromnie wzrosły wydatki ministerstwa skarbu, bo o 58,755 976 K. Z tego koszta egzekucyj zwiększono o 243.300 K. Kraje mają dostać więcej o $4^1/_2$ miliona koron. — Procenty i raty długów państwowych wrosły **o 62 miliony koron.**

Ministerstwo handlu zwiększa swoje wydatki o 15 milionów, z czego 14 milionów przypada na pocztę i telegraf.

Wydatki ministerstwa kolei wzrosły o 155,577.280 K. Z tego 115 milionów idzie na świeżo upaństwowione koleje prywatne, a 12,140.000 K na ubezpieczenie pensyjne i inne instytucye humanitarne dla kolejarzy 14 milionów na inwestycye kolejowe. W tem są wydatki na objęcie kolei Lwów Bełzec.

Wydatki ministerstwa rolnictwa wzrosły o 2, ministerstwa sprawiedliwości również o 2, ministerstwa robót publicznych o $2^1/_2$ miliona koron.

Podatki mają wzrosnąć o 23,539176, a mianowicie **podatki bezpośrednie o 14 milionów** (osobisto dochodowy o 5 2 mil., od banków i towarzystw akcyjnych o 5 milionów, domowo-czynszowy o 3 miliony, 5-procentowy podatek od domów wolnych od podatków o 300.000 koron, podatek pensyjny o 180.000 K), cła o **11** milionów, podatki konsumcyjne o **3,866.000** koron cukrowy o 2 miliony, naftowy o 1 milion, od wina o 480 tysięcy, od mięsa i bydła rzeźnego o 300 tysięcy), stemple i taksy o 2 miliony, podatek od biletów kolejowych o **pół** miliona, od soli o 242 tysiące, dochód z tytoniu o **21** milionów, z loteryi o 3 miliony.

Dochód z kolei państwowych preliminowany jest wyższy o 209 milionów, z tego **47** milionów z podwyższenia taryf frachtowych i osobowych.

Wydatki dla Galicyi.

Projekt ustawy finansowej na r. 1910 zawiera między innemi następujące ważniejsze dla Galicyi propozycye wydatków:

W ministerstwie wyznań i oświaty na budowle i zakupno realności 100.000 K, na subwencyę i dotacyę dla krakowskiej akademii umiejętności 17.000 K, na akademię sztuk pięknych w Krakowie 106,470 K, na konserwacyę i restauracyę zabytków sztuki 63.500, na budowle kościelne i dla funduszu religijnego 316.320 K, na dalsze urządzenie Krynicy nadzwyczajny wydatek do zużycia do końca grudnia 1911 r. 250.000 koron.

Na uniwersytet we Lwowie 1,313.011 K, na uniwersytet w Krakowie 1,706.761, z tego do zużytkowania w r. 1911 262.500, na wydatki rozmaite uniwersytetu do użycia do 1911 r. 97.450 i na politechnikę we Lwowie 649.128 K. Ogólny wydatek w Austryi na gimnazya wynosi na rok 1910 20,293.069 K.

W ministerstwie robót publicznych na nadzwyczajne budowy dróg w Gal cyi 1,152 613, a na nadzwyczajne budowle 3,023.551 K. (Do zużytkowania do końca grudnia 1911 r.).

Sytuacya w parlamencie.

Wiedeń, 25 października.

Układy, prowadzone między stronnictwami czesko-niemieckiemi o utworzenie gabinetu koalicyjnego, mimo intryg ministrów Hochenburgera i Schreinera, przybierają realne formy. Stronnictwa niemieckie, między któremi stronnictwo niemiecko-postępowe z Czech musiało oddać kierownictwo p lityki niemieckiej w ręce Niemców alpejskich, wyemancypowały się z pod wpływu ciążącej nad całą polityką austryacką kwestyi czesko-niemieckiej i nareszcie przyszły do przekonania, że oprócz kwestyi językowej ludy Austryi mają jeszcze inne niemniej ważne sprawy do załatwienia.

Od r. 1879, w którym hegemonia niemiecka w parlamencie centralnym i w sejmie czeskim została złamaną, Niemcy czescy grali pierwsze skrzypce między stronnictwami niemieckiemi. Miało to racyę, dopóki stare stronnictwo niemiecko-liberalne rekrutowało się prawie wyłącznie z Czech i Moraw, podczas gdy kraje alpejskie wysyłały do parlamentu klerykałów. Gdy w r. 1895 po upadku koalicyi stare stronnictwo niemiecko-liberalne rozbiło się, a dziedzictwo jego objęli narodowcy ze Styryi, Karyntyi, obu Austryi itd.- zaś z liberałów pozostały tylko niedobitki pod firmą niemiecko-postępowych, tó i wówczas ci ostatni zdołali skrystalizować „kwestyę niemiecką“ w Austryi około sporów językowych z Czechami, zmuszając Niemców z innych krajów do postawienia tej sprawy jako naczelnego żądania wszystkich Niemców; dowodem tego ułożenia się stosunków był fakt, że od r. 1896 wszyscy niemieccy ministrowie-rodacy brani byli z pośród posłów z Czech.

To obciążenie Niemców sporem rozgrywającym się w jednym kraju koronnym doznało pewnego osłabienia, gdy klerykali z krajów alpejskich w nowym parlamencie ludowym stopili się z chrześcijańsko-społecznymi, tworząc postulatom narodowościowym przeciwwagę wyznaniową, a po części ekonomiczną. Ten proces emancypowania się Niemców z pod wpływu „Böhmaków“ teraz zaczyna przybierać wyraźniejsze kształty przez usunięcie dyktatury Pergeltów, Wolfów i Pacherów, w których miejsce kierownictwo polityki niemieckiej w Austryi przechodzi w ręce Gessmanna, Sylvestra i Chiari'ego.

Ci przywódcy nie uważają bar. Bienertha za ucieleśnienie polityki niemieckiej, za polityka, którego zadaniem jest rzekomo wzmocnić niemiecki stan posiadania, a następstwem tego jest — jak donoszą ostatnie wiadomości — dymisya gabinetu Bienertha.

Czechom największym kamieniem obrazy jest minister sprawiedliwości Hochenburger i niemiecki minister-rodak Schreiner, za których wpływem Czesi zostali przy ostatnich nominacyach sędziowskich pokrzywdzeni i dlatego, jako pierwszy warunek zawiązania w przyszłości koalicyi, żądają ich usunięcia.

Koalicya, która jest w drodze, nie będzie bezpośrednią następczynią obecnego gabinetu. Obecnie ma baron Bienerth utworzyć gabinet urzędniczy, wobec którego Unia słowiańska zaniecha obstrukcyi, a po wyjaśnieniu się sytuacyi parlamentarnej baron Bienerth przystąpi do utworzenia gabinetu parlamentarnego, w którym zasiadać będą przedstawiciele tych samych stronnictw, które tworzyły koalicyę za barona Becka.

O ile baron Bienerth z jednej strony, a stronnictwa niemieckie z drugiej strony w ostatniej chwili nie ulegną presyi „N. freie Presse“ i aranżowanej przez Hochenburgera i Schreinera nagonce w niemieckiej prasie prowincyonalnej, dalszy przebieg przesilenia rozwinie się według powyższych komb nacyj za czem póidzie normalna praca w parl men'

A. CONAN-DOYLE.

Losy rebelii.

Spolszczył S. Jesień.

50)

Sposób Niemca polegał, jak dostrzegłem, na tem, aby odrazu uzyskać przewagę nad przeciwnikiem przez wytężenie całej mocy muskułów przy pierwszem ujęciu ręki. Zapobiegłem więc temu, skupiając sam całą swą siłę i paraliżując w ten sposób jego fortel. Staliśmy tak przez dobrą minutę bez ruchu, patrząc sobie w oczy. Wreszcie dojrzałem kropelki potu na czole przeciwnika i poznałem, że jest pokonany. Powoli jego uścisk się rozluźniał, a ręka stawała się coraz bardziej słaba i bezwładna, ja zaś zaciskałem swą coraz mocniej, aż wkońcu Niemiec był zmuszony prosić o pardon.

— *Teufel und hexerei!* — zawołał, ocierając krew, która mu wystąpiła z pod paznokci. — Mogłem był lepiej włożyć rękę do pułapki na lisy. Jesteś waść pierwszym człowiekiem, który pokonał w uścisku ręki Antoniego Buyse.

— Są i u nas osiłki, nietylko w Brandeburgii — rzekł Saxon, trzęsąc się od śmiechu na widok konfuzyi Niemca. — Jakto! widziałem, jak ten młody kawaler porwał z ziemi wachmistrza dragonów, chłopa jak dąb, i rzucił go do wozu z taką łatwością, jak grudkę ziemi.

— Osiłek bo osiłek — mruknął Buyse, potrząsając jeszcze zgniecioną ręką. — Ale czemże jest sama siła w robieniu bronią? Tu już nie chodzi o siłę ciosu, tylko o sposób, w jaki ten cios jest *geschlagen*. Masz waść miecz cięższy od mojego, jak mogę sądzić na oko, a jednak mój zatnie głębiej. Hę? Nie jestże to godniejsza rozrywka od takiego *kinderspiel'u,* jak ściskanie ręki?

— Skromny to młodzieniaszek — rzekł Saxon — a jednak założę się, że jego cios będzie lepszy od twojego.

— O co? — spytał Niemiec.

— O tyle wina, ile będziemy mogli wypić za jednem posiedzeniem.

— Hm, to niemało — rzekł Buyse. — Ze dwa garnce conajmniej. Dobrze, zgadzam się. Przyjmujesz waszmość spór?

— Zrobię, co będę mógł, — odparłem — chociaż gdzie mnie się mierzyć z tak doświadczonym żołnierzem!

— Zachowaj waść komplementy dla kogo innego — zawołał Buyse z kwaśną miną. — Przedtem też gładkiemi słówkami skusiłeś mię do włożenia ręki w te kleszcze! Ale mamy tutaj mój stary hełm z hiszpańskiej stali. Możesz waść na nim dostrzedz kilka żłobków od ciosów, więc jeden więcej niewiele mu zaszkodzi. Kładę go na tym dębowym stołku, żeby lepiej było się zamierzyć. Tnij waść teraz, i zobaczymy, czy potrafisz zrobić na tym hełmie znak.

— Uderz waść pierwszy, — odparłem — skoro waść wyzywasz.

— Muszę nadwerężyć hełm, aby podtrzymać swą reputacyę żołnierską — mruknął Niemiec. — Ha, ta stal wytrzymała już nie raz wcale grzeczne ciosy, niechże więc tak będzie, jak waszmość chcesz.

Z temi słowy dobył miecza i odsunąwszy tłoczących się dokoła nas widzów, ciął ze straszną siłą w leżący na stołku hełm. Stal zadźwięczała przeraźliwie pod ciosem, i hełm wyskoczył wysoko w górę, poczem spadł na podłogę z długą głęboką szramą, wyżłobioną przez uderzenie.

— To dopiero cios! Grzeczne cięcie! — poczęli wołać widzowie. — Przednia stal, trzykrotnie hartowana i wytrzymała na cięcia szabli — zauważył jeden, podnosząc hełm i kładąc go znów na stołku.

— Widziałem, jak mój ojciec przecinał taką stal tym samym mieczem — rzekłem, wyciągając z pochwy stary, pięćdziesięcioletni miecz. — Miał on cięższą rękę od waści, panie Buyse. Mawiał też, że dobre cięcie pochodzi więcej od muskułów pleców i lędźwi, niż ręki.

— Nie potrzeba nam nauk, tylko *beispiel'u,* albo przykładu — odparł drwiąco Niemiec. — Chodzi tu o waścine uderzenie, nie o *praecepta* ojcowskie.

— Moje uderzenie — odrzekłem — jest właśnie zgodne z nauką ojca. — I odwinąwszy ramię, dałem z całego rozmachu taki cios, że miecz przeciął hełm, rozpłatał na dwie połowy stołek i utkwił końcem na dwa cale w dębowej podłodze.

— To polega tylko na sposobie — dodałem. — Ćwiczyłem się w tem cięciu w domu, w zimowe wieczory.

— Nie chciałbym ja takich sposobów doświadczać na swojej głowie — rzekł Lord Grey wśród chóru pochwał i okrzyków zdziwienia. — Dalibóg, panie kawalerze, urodziłeś się o dwa wieki zapóźno. Coby to za cennym skarbem były takie muskuły za czasów, kiedy broń palna nie zrównała była jeszcze słabego z silnym!

— *Wunderbar* — mruknął Buyse — *wunderbar!* Jestem pokonany i odstępuję pierwszeństwo w sile waszmości. Było to piękne cięcie. Kosztowało mnie coprawda parę gąsiorów wina i dobry hełm, ale mi nie żal, bo było wykonane po mistrzowsku. Mogę się cieszyć, że moja głowa nie była *darin*. Saxon pokazywał nam czasami zdumiewające *schwertspielerei*, ale tego, com tu widział, i onby nie dokazał.

— Oko mam jeszcze pewne i w ręku siły też nie zbraknie, chociaż być może, żem wyszedł trochę z wprawy — rzekł Saxon, zadowolony ze sposobności zwrócenia na siebie oka zwierzchników. — Na szable, szablę ze sztyletem, szablę z tarczą, na rapiry i wszelką inną broń sieczną dotrzymam pola każdemu, wyjąwszy tylko mego brata Quartusa, któren w biegłości zgoła mi nie ustępuje, a ma ponadto rękę dłuższą o pół cala, co mu daje przewagę.

— Uczyłem się fechtów u Signora Contarini z Paryża — rzekł Lord Grey. — A kto był mistrzem waszmości.

(Dalszy ciąg nastąpi).

cie i możliwość rychłego załatwienia naglących potrzeb ludowych.

Wnioski posłów socyalno-demokratycznych.

Oprócz ogłoszonych już wniesków nagłych wniósł związek posłów socyalno-demokratycznych w parlamencie następujące wnioski:

Ustawy zasadnicze.

Adler: Zmiana ustawy zasadniczej reprezentacyi państwa, zaprowadzenie prawa wyborczego dla kobiet, zniżenie wieku wyborczego do 21 lat i zniesienie klauzuli o osiadłości.

Adler: Zmiana ustawy zasadniczej o władzy rządowej i wykonawczej. (Przekazanie parlamentowi prawa rozstrzygania o wojnie i pokoju).

Pernerstorfer: Zmiana ustawy o stowarzyszeniach. (Zniesienie osobnych postanowień dla stowarzyszeń politycznych).

Spielmann: Zniesienie § 14-go ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa.

Armia.

Schuhmeier: Zaprowadzenie dwuletniej służby wojskowej.

Schuhmeier: Zaprowadzenie 14 miesięcznej służby przy obronie krajowej.

Schuhmeier: Zaprowadzenie 14 miesięcznej służby dla strzelców tyrolskich.

Winter: Zniesienie ustawy o certyfikatystach.

Filipińsky: Zmiana artykułu 34 ustawy wojskowej o reklamacyach wojskowych.

Ustawa cywilna.

Tuppy: Kontrakty o dzierżawie gruntów.

Wutschel: Zniesienie ustawowego prawa zastawu ze strony właściciela domu.

Ustawa karna.

Forstner: Zniesienie „prügelpatentu".

Seitz: Zniesienie kary śmierci.

Winter: Zmiana ustawy o układaniu listy sędziów przysięgłych. (Dopuszczenie robotników do urzędu sędziów przysięgłych).

Winter: Warunkowe zasądzenie.

Reumann: Utworzenie sądów przemysłowych i sądownictwo w sprawach spornych, wynikających ze stosunku o pracę, nauczanie i wynagrodzenie.

Szkolnictwo.

Adler: Zmiana § 55 ustawy o państwowych szkołach ludowych, w sprawie poborów nauczycieli.

Forstner: Założenie fachowej szkoły dla nauki jazdy automobilami.

Pernerstorfer: Wydzielenie fakultetów teologicznych z uniwersytetów.

Seitz: Zniesienie regulaminu szkolnego i o nauczaniu.

Ochrona robotnicza.

Adler: Czas pracy w stałych zakładach.

Beer: Zakaz używania bieli ołowianej i zawierających ją farb.

Ellenbogen: Ustawa o pomocnikach handlowych.

Hanusch: Skrócenie czasu pracy w zakładach przemysłowych. (Ośmiogodzinny dzień roboczy).

Muchitsch: Czas pracy, praca nocna, spoczynek niedzielny i porządek pracy w piekarniach.

Muchitsch: Urządzenie pracowni piekarskich i przemysł piekarski.

Müller: Bezpieczeństwo w ruchu kolejowym.

Pospischil: Spoczynek niedzielny dla robotników młynarskich.

Prokesch: Legitymacye kolejowe dla robotników.

Reumann: Ubezpieczenie od wypadków w przemyśle budowlanym.

Tomschik: Umowy między przedsiębiorstwami kolejowemi a ich personalem,

Widholz: Regulacya stosunków pracy w przemyśle gospodnio szynkarskim.

Robotnicy państwowi.

Beer: Stosunki pracy i płacy robotników telegraficznych i telefonicznych.

Schrammel: Stosunki pracy i płacy państwowych robotników lasowych.

Schlossnikel: Stosunki służbowe werkfirerów w fabrykach tytoniu.

Glöckel: Stosunki płacy i pracy robotników tytoniowych.

Schrammel: Stosunki pracy i płacy państwowych robotników salinarnych.

Gospodarka społeczna.

Beer: Zmonopolizowanie przez państwo wielkiego handlu żelazem.

Diamand: Uregulowanie przemysłu naftowego.

Czerny: Reforma mieszkaniowa.

Reumann: Przygotowanie wywłaszczenia kopalń węgla.

Müller: Upaństwowienie kolei Aspang.

Podatki.

Beutel: Zniesienie loteryi liczbowej.

Schrammel: Zmiana postępowania przy rozdziale podatków.

Tuller: Skrócenie postępowania przy wymierzaniu robotn'kom podatku osobisto-dochodowego,

Interpelacye.

Beer: Przywrócenie uprawy gruntów spustoszonych przez górnictwo w północno-zachodnich Czechach.

Beer: Przerwy pracy w hutach.

Dötsch: Reforma wojskowej procedury sądowej.

Resel: Odpowiedzialność wspólnego ministerstwa.

Schlossnikel: Nędza tkaczy domowych w północno-morawskich powiatach.

Seitz: Listy wyborcze w Wiedniu.

Car we Włoszech, a trójprzymierze.

Z wyjątkiem socyalistów włoskich — pozostałe odłamy narodu przychylnie powitały wizytę carską w Racconigi. Nawet te elementy burżuazyjne, które zapalczywie protestowały przeciwko morderstwom hiszpańskim — tu wobec cara ucichły: przymknęły oczy na potoki krwi, przelane w caracie, wobec których bledną — nawet zbrodnie pogrobowców hiszpańskiej inkwizycyi...

Sumienie burżuazyjne bowiem jest ogromnie elastycznem... Inną ujawniło ono wrażliwość we Włoszech wobec mało-znaczącej jednostki państwowej — inną wobec caratu. Oczywiście, nie imponuje dziś Włochom kolos zbutwiały. W grę wchodzą pobutki postronne, pozarosyjskie: mimo trójprzymierza wciąż tlejąca niechęć do Austryi — podsycana posiadaniem przez Austryę terytoryów z ludnością włoską, ciążącą ku Italii, oraz rywalizacyą na Bałkanie, zaostrzoną polityką Aerenthala. Poprostu więc car stał się pożądanym manekinem, za pomocą którego Włochy chcą doraźnie okazać swoją dla Austryi i dla trójprzymierza nieprzychylność. Mówimy pożądanym, gdyż popchnięty do wizyt car, skrzętnie omijał terytoryum austryackie — pomny aneksyi Bośni i dyplomatycznej klęski rosyjskiej — a wędrówkę swoją przez Niemcy i Francyę odbywał. Dziś carat (nie biorąc małej Serbii w rachubę) symbolizuje największą sumę przeciwaustryactwa i dlatego (gdy w kąt odeszły względy moralne) szczególnie nadawał się do zademonstrowania antyaustryackiego nastroju. Nic tu nie zmienią głosy urzędowej prasy włoskiej, która wobec formalnego trwania nadal trójprzymierza zapewnia, iż dobre stosunki z Rosyą, wzmacniają jeno podwaliny tegoż i pokojowe jego tendencye.

Sytuacyę tę pojęła dyplomacya rosyjska i dlatego popchnęła — jakeśmy się już wyrazili — cara do tej wizyty; zniewoliła go przełknąć raz jeszcze tę masę strachu i narazić się na tę sumę pośmiewiska, które związane są z każdem wychyleniem się na świat północnego „mocarza". Dlatego właśnie w dobie dzisiejszej uczuł car po wieloletniem zaniedbaniu tej „grzeczności" potrzebę rewizytowania króla włoskiego, mimo, że względy rodzinne — choroba carowej — właśnie w tym roku od takiej kurtuazyi by go zwalniały...

Nad osłabieniem Niemiec pracuje polityka angielska; jeden z jej szczegółów, poparcie rozluźnienia stosunków włosko-austryackich, spełnia obecnie wizyta cara... W dalszej perspektywie przyświeca Anglii powstanie kombinacyi angielsko-francusko-rosyjsko-włoskiej. Momentem, psychologicznie ułatwiającym zbliżenie Włoch do tej kombinacyi, były niezwykle serdeczne, wspólne — włosko-francuskie obchody tegoroczne jubileuszu bitwy pod Solferino i wyparcia Austryaków z włoskiej Lombardyi.

I jakby przez ironię nawet wspomnienie walki wolnościowej — wypadło tu na rękę ponuremu despocie, lecz aliantowi Francyi, przeciwnikowi Austryi.

Oczywiście, gdyby w burżuazyi włoskiej przechowały się iskry z doby wolnościowej, o której dziś tylko „patryotycznie" deklamować ona umie — sumienie jej nie zdobyłoby się na taki kompromis, by bez szemrania witać w swej prasie największego gnębiciela wolności, władcy turm i szubienic.

Towarzysze! Agitujcie za prasą robotniczą! Żądajcie wszędzie „Naprzodu",

Od Administracyi.

Prosimy załączonymi czekami odnowić prenumeratę **za miesiąc listopad** zaraz w pierwszych dniach listopada celem uniknięcia przerwy w wysyłce, kto nie prześle bowiem prenumeraty najpóźniej do 5-go listopada, temu wstrzymujemy dalszą wysyłkę „Naprzodu". Osobnych upomnień nie wysyłamy.

Szan. Biurom dzienników raz jeszcze przypominamy, że zwroty przyjmujemy za październik tylko do 5-go listopada; później nadesłane nie zostaną uwzględnione.

Miejscowi abonenci mogą płacić albo w administracyi, albo do rąk inkasenta, nie zaś roznosicielom.

„Naprzód" kosztuje miesięcznie:

z odsyłką do domu . . . . . K 2·—
bez odsyłki . . . . K 1·60

Administracya „Naprzodu".

KRONIKA.

Kraków, 26 października.

Nowiny krakowskie.

Bałamucenia opinii. „Głos narodu", który pierwszy podał wiadomość o liście Borowskiej zamieszcza w tej sprawie w numerze niedzielnym następujące zaprzeczenie:

„W sprawie Borowskiej informują nas ze źródła bardzo poważnego, że żaden jej list nie został przejęty i żaden nie był tak wystylizowany — jak wczoraj podano".

Tramwaj na ulicy Wolskiej. Dyrekcya krakowskiej Spółki tramwajowej zawiadomiła prezydyum m. Krakowa, że od dnia 1 listopada przez całą zimę utrzyma ruch tramwaju na linii Podwale gmach Sokoła. Na linii tej kursować będzie na próbę tylko jeden wóz, a droga tam i z powrotem na tej przestrzeni ma trwać 10 minut.

Szpieg. Przed paru dniami donieśliśmy o aresztowaniu niejakiego Ludwika Przewoźnego, pod zarzutem sprzeniewierzenia kilkuset koron na szkodę p. Tomaszewskiego, wydawcy różnych okolicznościowych publikacyj. Obecnie miało wyjść na jaw, że Przewoźny pod pozorem handlu domokrążnego uprawiał funkcye szpiega politycznego na rzecz Prus, wspólnie z aresztowanym poprzednio Czesławem Dekiertem. Śledztwo przeciw Przewoźnemu prowadzi policya.

Wezwanie do popisowych. Magistrat miasta Krakowa wzywa wszystkich popisowych, którzy się urodzili w latach 1889, 1888 i 1887, tak przynależnych do miasta Krakowa, jak i obcych, stale w Krakowie przebywających, tudzież wszystkich tych, którzy wyszli z klas wieku popisowego, jednakże nie przekroczyli 36 roku życia i z jakiejkolwiek przyczyny nie uczynili jeszcze dotąd zadość obowiązkowi stawania do wojska. ażeby w czasie od 2 do 30 listopada 1909 r. zgłaszali się w wydziale V. magistratu w dni powszednie od godziny 11 do 2 po południu, celem zamieszczenia ich w spisie powołanych do poboru wojskowego na rok 1910. Zgłaszać się należy osobiście, jednak w razie ważnej przeszkody wyręczyć w tem mogą popisowych rodzice, opiekunowie lub pełnomocnicy. — Przynależni do Krakowa, będący w wieku popisowym kandydaci stanu duchownego, nauczyciele i kandydaci na nauczycieli szkół ludowych, wreszcie ci, którzy posiadają tytuł do jednorocznej służby wojskowej, winni wnieść w terminie od dnia 1 stycznia do końca lutego 1910 r. należycie udokumentowane podanie do magistratu, nieprzynależni zaś do Krakowa do właściwego starostwa, udowadniając, że im odnośny tytuł przysługuje.

Podania reklamacyjne o uwolnienie od zwykłej czynnej służby wojskowej z powodu stosunków familijnych, w myśl § 34 ustawy wojskowej, należy składać w dzienniku podawczym magistratu w czasie od 1 stycznia do końca lutego 1910 r. Później wniesione podania reklamacyjne tylko w wyjątkowych warunkach mogą być uwzględnione. Popisowi, nie stosujący się do tego wezwania, karani będą w myśl § 35 ustawy wojskowej grzywną od 10 do 200 koron, ewentualnie karą aresztu od 1 do 20 dni.

Otwarcie nowego kościoła w Podgórzu odbyło się w niedzielę 24 października przy licznym udziale reprezentantów różnych władz i niedzielnej publiczności. Kościół oddano do użytku, jakkolwiek nie jest jeszcze urządzony (brak organów itd.), gdyż trochę za długo trwała budowa. Koszta budowy, preliminowane pierwotnie na 350.000 K. urosły do 600.000 K, a do zupełnego ukończenia jeszcze znacznie wzrosną. Trochę za wielki ciężar dla mieszkańców miasta, nie mającego dobrych budynków szkolnych, szpitala, należytej opieki nad ubogimi... Gmina na cel kościoła złożyła 180.000 K, a od pożyczonej reszty opłacać musi procenta. Kościół ozdobiony wewnątrz rzeźbami Wita Wisza, który przy tej zbożnej pracy hańbił swoje 10-letnie mode!ki, o czem w swoim czasie pisaliśmy.

Konsekracyi kościoła dokonał biskup Nowak. W „natchnionych" mowach nie zapomniano oczywiście zareklamować „Domu Robotniczego" i gromadzących się w nim „burzycieli". Po sumie odbyła się kosztem miasta zbytkowna uczta dla 100 osób (w tem połowa księży). Nie rozumiemy, jakiem prawem gmina wyrzuca tysiące koron na pijatykę? Czyżby zjadanie bananów i picie szampana przyczyniało się do większej chwały Boga? Za przykładem „ojców miasta" (wyznania rzymsko-katolickiego) pili także gorliwie wierni po szynkach i restauracyach. Nowy kościół został więc „oblany" odpowiednio do wysokich kosztów budowy.

Sprawę kosztów budowy nowego kościoła omówimy dokładnie w swoim czasie.

W Ludwinowie staraniem komisyi oświatowej z Podgórza odbył się ubiegłej niedzieli obchód ku czci Słowackiego. Na program złożyły się liczne deklamacye miejscowych towarzyszów, przedstawienie teatralne i wykład o Słowackim tow. dra E. Bobrowskiego. Lokal był przepełniony. Ogółem było na obchodzie ponad 100 osób.

Ten piękny przykład powinien zachęcić towarzyszów z innych gmin podmiejskich do urządzenia podobnych obchodów.

Nowiny lwowskie.

Miejska komisya reformy wyborczej odbyła dnia 22 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem p. Biechońskiego, przy bardzo licznym komplecie. Sekretaryat komisyi wydał o posiedzeniu tem następujący komunikat:

Przedmiotem trzygodzinnej dyskusyi, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni, była w pierwszym rzędzie kwestya częstości posiedzeń, które uchwalono odbywać regularnie dwa razy na miesiąc, a następnie kwestya porządku dalszych obrad.

Jedni mowcy żądali kolejnej dyskusyi nad zasadami ogólnemi, jak: powszechność, równość, tajność, prawo wyborcze kobiet itd., drudzy wzięcia za podstawę dyskusyi konkretnych projektów, już przedłożonych lub zapowiedzianych.

W rezultacie zgodzono się, że następne posiedzenie będzie poświęcone przedewszystkiem krytyce obecnej ordynacyi wyborczej, rozpatrzeniu jej braków i wad i wskazaniu tych punktów, które przedewszystkiem wymagają reformy.

Wybory do miejskiej Kasy chorych odbyły się w niedzielę 24 b. m. Głosowało przeszło 1200 członków. Lista robotnicza przeszła prawie jednomyślnie.

Poseł Ernest Breiter zachorował wczoraj poważnie w łaźni Ducheńskiego. Wezwano karetkę pogotowia ratunkowego, które odwiozło chorego do domu.

Z kraju.

Porządki w krawieckiej Kasie chorych w Tarnowie. Od dłuższego czasu jest 800 robotników krawieckich w Tarnowie pozbawionych opieki lekarskiej.

Jak czytelnikom „Naprzodu" wiadomo, starostwo tarnowskie jeszcze przed rokiem rozwiązało skutkiem złej gospodarki zarząd krawieckiej Kasy chorych i ustanowiło c. k. komisarza dra Spisa jej zarządcą. Pan dr Spis rządzi w Kasie przy pomocy starościńskiego męża zaufania p. Komorowskiego w ten sposób, że od dłuższego czasu lekarzowi Kasy nie wypłaca pensyi skutkiem braku funduszów. Lekarz nie chce wobec tego ordynować i odsyła robotników chorych do starostwa, gdzie znowu p. dr Spis robotników pociesza zawiadomieniem, że w Kasie niema pieniędzy.

Starostwo jednak wbrew przepisom statutów i mimo nalegań ze strony robotników i przyrzeczeń p. dra Spisa walnego zgromadzenia Kasy zwołać nie chce tak, że końca tej gospodarki przewidzieć nie można.

Wzywamy wobec tego na tej drodze c. k. starostwo w Tarnowie, aby jak najrychlej walne zgromadzenie krawieckiej Kasy chorych zwołało.

Krwawy napad. W nocy z soboty na niedzielę drogą z Wieliczki do wsi Sierszy w powiecie wielickim powracał do domu mieszkaniec tamtejszy, robotnik Ludwik Łorga. Idąc samotnie drogą, natrafił na bójkę podpitych chłopów ze wsi okolicznych, którzy w liczbie około 10 swój animusz wojenny zwrócili przeciw obcemu sobie przechodnio-

wi, zadając Lordze 9 ciężkich ran w głowę i w piersi nożami i siekierami. Ranny, który między innemi doznał także przebicia nożem płuca, upadł na ziemię nieprzytomny — gdzie go nad ranem znaleźli przechodnie i odstawili do Wieliczki, skąd Lorgę przewieziono do Krakowa. Z dworca kolejowego w Krakowie rannego w stanie bardzo poważnym przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny. — Sprawców poszukuje miejscowa żandarmerya.

Z Zatora piszą nam: Jeżeli klerykali krzyczą zawsze i wszędzie na wyzysk, dokonywany przez żydów, to wyjątkowo księstwo zatorskie obsiadły pijawki klerykalne.

Na pierwszy plan wybija się między innymi Józef Medwecki, według własnych jego słów „chrześcijańsko-socyalny“ działacz. Jeżeliby jednak postępowanie jego miało być miarą chrześcijańsko-socyalnego programu, to zaiste program wspaniały, — dałby się streścić w jednem słowie: oszustwo.

Jako sekretarz gminny miasta Zatora został p. Medwecki usunięty przed paru laty z tego stanowiska za nieprawidłowości w urzędowaniu. Powetował sobie jednak tę stratę, gdyż za psie pieniądze udało mu się nabyć sklep tutejszego Kółka rolniczego, a nadto pomimo wszystkiego został wybrany dyrektorem Towarzystwa zaliczkowego w Zatorze. I tu geniusz jego okazał się w całej pełni. Pieniądzmi zdobywa się potęgę, więc zapomocą Towarzystwa stał się panem życia i śmierci ludzi, potrzebujących pieniędzy, a tem samem całego Zatora.

Chłopu trudno dostać pożyczkę, bo tych p. Medwecki nie potrzebuje. Znaczenie jest mu potrzebne w mieście i dlatego też wszystkich mieszczan trzyma w swoich rękach, gdyż im jest wiadomem, że bez zezwolenia p. Medweckiego w razie potrzeby pożyczki nie dostaną.

Kto kościołowi służy, ten z kościoła żyć musi. Więc znalazły się pieniądze bez trudności i dla p. Medweckiego. A że według statutu Towarzystwa dyrektorowi w tem samem Towarzystwie pożyczki zaciągać nie wolno, więc p. Medwecki poradził sobie w całkiem prosty sposób.

Dał do podpisania 10 mieszczanom niewypełniony blankiet skryptu dłużnego, po pod pisaniu dopiero wypełnił go i pobrał na te podpisy wyłącznie dla siebie z kasy Towarzystwa zaliczkowego w Zatorze w r. 1908 kwotę 14.000 koron, podczas gdy podpisani figurowali jako dłużnicy. Wprawdzie pożyczkę te pod naporem pewnych czynników w roku bieżącym oddał i wszystko byłoby w porządku, gdy nie: ale.

Nie złożył wcale 10 procentowego udziału od pożyczki 14.000 koron, który przecież jest podstawą Towarzystwa, daje mu gwarancyę i łatwość kredytu u innych Towarzystw, bo jakże miał narażać na to ręczycieli, którzy mu zrobili wygodę, a z których nawet niejeden nie wiedział, na co się podpisuje! Nie zapłacił w całości procentu od tej pożyczki, a wcale nie pokrył kosztów administracyjnych, bo jakże będzie dyrektor sam siebie na wydatki narażał!

Dziwnem jest tylko, że pomimo wdrożenia dochodzeń Rada nadzorcza tegoż Towarzystwa nie zawiesiła dotychczas p. Medweckiego w jego urzędowaniu, chociaż właściwie on tak prawie że nie urzęduje, gdyż rzadko kiedy można go w kancelaryi zastać, a już z reguły nigdy nie urzęduje w poniedziałki, bo musi pilnować sklepu i innych swoich interesów. Za tę „pracę“ płaci mu Towarzystwo miesięcznie cos 150 koron. Zaniedbane czynności urzędowe musi za p. Medweckiego spełniać urzędnik, pobierający o wiele mniejszą płacę, który ponadto nie może się doczekać stabilizacyi pomimo upływu wyznaczonego w konkursie terminu.

Z zaboru rosyjskiego.

Echa kradzieży częstochowskiej. Policya rosyjska, jak dotąd, nie wpadła zupełnie na ślad sprawców kradzieży jasnogórskiej; urzędownie swoje zazucza tylko licznemi aresztowaniami. Pozatem, jak donosi „Kuryer Warszawski“, nakazano dla ułatwienia śledztwa rewizyę walizek wyjeżdżających z Częstochowy i stacyj pobliskich, nadzór nad podróżnymi i kontrolę przejeżdżających przez granicę.

W obrębie Galicyi poszukiwania czyni policya krakowska, na pograniczu niemieckiem — wrocławska. Zawiadomione też zostały policye w Paryżu, Antwerpii, Amsterdamie, Hamburgu i innych miastach, gdzie koncentruje się handel drogimi kamieniami.

Że sprawcy kradzieży znali się na wartości skradzionych przedmiotów, dowodziłby — o ile to jest to zguba przypadkowa — fakt, iż porzucili oni sznur pereł imitowanych.

Podobno jakiś magnat polski, nie ufając sprawności policyi rosyjskiej, zwrócił się do prywatnego biura detektywów w Paryżu o wysłanie do Częstochowy swych agentów.

Prasa podaje wiele pogłosek, dotąd nie sprawdzonych: jakoby np. w Zawierciu znaleziono parę łutów złota, pochodzącego z rabunku, jakoby jakiś złodziej, osadzony na Pawiaku, przechwalał się był niedawno, iż spełnioną zostanie kradzież, jakiej jeszcze nie było i t. d.

O nowej kradzieży kościelnej donoszą z Nasielska, gdzie złodzieje ograbili wielki ołtarz; łupem ich stało się sporo przedmiotów, mających wartość archeologiczną, gdyż kościół pochodził z r. 1421.

— **Ze Związku urzędników bankowych.** Walne zgromadzenie członków krakowskiego Koła Związku urzędników bankowych i kas oszczędności w Austryi odbędzie się we środę 27 b. m. o godz. 7 wieczorem w sali Rady powiatowej w Krakowie (ul. Pijarska 1). Na porządku dziennym: odczytanie protokołu, sprawozdanie z działalności wydziału za rok ubiegły, sprawozdanie kasowe, sprawa współnych zebrań celem omawiania aktualnych spraw zawodowych, wnioski w kwestyi mieszkaniowej, referat p. Jana Przybyłowskiego „O potrzebie organizacyi“, wybór prezydyum Koła, wybór członków wydziału, sprawy bieżące.

— **Kurs rysunków zawodowych.** Kierownictwo szkoły przemysłowej uzupełniającej św. Floryana w Krakowie ogłasza, że będzie otwarty tak jak w latach poprzednich przy szkole przemysłowej uzup. św. Floryana (pl. Matejki 11) pięciomiesięczny kurs rysunków zawodowych w czasie od 1 listopada 1909 r. do końca marca 1910 r. Na ten kurs mogą być przyjęci uczniowie i czeladnicy, absolwenci szkoły przem. uzupełniającej t. j. ci, którzy ukończyli klasę II. przemysłową, przedewszystkiem zaś stolarze budowlani i meblowi. Ponieważ liczba uczestników na ten kurs jest ograniczona, kierownictwo szkoły zawiadamia interesowanych uczniów zawodowych: stolarzy, cieśli, ślusarzy, kaflarzy, murarzy i t. d., aby się rychło zgłaszali do wpisu wieczorem od godziny 6—8 w kancelaryi szkolnej.

— **Repertuar teatru miejskiego.**
Środa: „Wesele“.
Czwartek: „Sen srebrny Salomei“.
Piątek: „Kordyan“.
Sobota: „Romeo i Julia“.
Niedziela po południu: „Wielkie Bractwo“ (pół ceny).
Niedziela wieczór: „Judyta“.
Poniedziałek po południu: „Młynarz i jego córka“ (pół ceny).
Poniedziałek wieczór: „Noc listopadowa“.
Wtorek po południu: „Doktor z musu“ i „Posażna jedynaczka“ (pół ceny).
Wtorek wieczór: „Dziady“.
Środa: „Romeo i Julia“.
Czwartek: „Nowa Dejanira“.
Piątek: „Horsztyński“.
Sobota: „Lady Frederick“, komedya w 3 aktach Maughama, przekład St. Sierosławskiego (nowość).
Niedziela po południu: „Zemsta“ (pół ceny).
Niedziela wieczór: „Lady Frederick“.

— **Repertuar teatru ludowego.**
Środa: „Zażarty automobilista“.
Czwartek: „Sztygar“.
Piątek: „Sztygar“.
Sobota: „Sztygar“.

— **Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza** (ul. Szewska 16, I. p).
Biblioteka otwarta od godz. 12—1 i od 5—9 w dni powszednie. — Czytelnia czasopism otwarta od godz. 11—1 i od 4—9 codziennie. — Biuro otwarte od godz. 6—8 w dni powszednie.
W hali zbożowej (ulica Długa) we środę o godzinie 7 wieczorem wykład dra Feliksa Kopery: „Wit Stwosz“ (ilustrowany obrazami świetlnymi).

Rada państwa.

Wiedeń, 26 października.

Wnioski nagłe Rusinów.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów poseł Eugeniusz Lewicki zgłosił wniosek nagły w sprawie uregulowania kwestyi językowej w drodze ustawy państwowej, a poseł Budzynowski w sprawie dostarczenia środków żywności.

Ustawa o handlowcach.

Minister sprawiedliwości wniósł projekt ustawy o kontraktach służbowych pomocników handlowych i innych pomocników po dobnie zatrudnionych.

Sąd krajowy we Lwowie domaga się wyjaśnienia posła Breitera z powodu obrazy czci.

Exposé budżetowe.

Minister skarbu dr Biliński zabrał energicznie głos i przedkładając budżet na rok 1910 wygłosił dłuższe *exposé*, w którem zaznaczył, że właściwe manco w budżecie wynosi **198** milionów. Oprócz tego wiem zawartego w budżecie deficytu 42 milionów, 109·6 milionów podjętych być musi na różne wydatki w drodze operacyj kredytowych, a nadto wstawiono już do budżetu **47** milionów, które stanowią oczekiwaną zwyżkę z podwyższenia taryf krajowych.

Podróż cara.

Konferencya cara z Pichonem.

Modane. Rosyjski pociąg dworski wczoraj o godz. 7 m. 5 wieczorem przybył tu. Nie było urzędowego przyjęcia, gdyż car jedzie „incognito“. **Publiczności na dworzec nie dopuszczono.** Car przez kilka minut rozmawiał z francuskim ministrem spraw zagranicznych Pichonem, który wsiadł do pociągu. Pociąg o godz. 7 m. 25 ruszył w dalszą drogę.

Chamberry. (Agencya Havasa). Podczas jazdy z Modane do Chamberry car konferował z Pichonem o kwestyach ogólnej polityki. W obiedzie wydanym na cześć ministra na 10 nakryć w wagonie salonowym wzięli udział także Izwolski i bar. Frederiks. Car był bardzo dobrze usposobiony i przez cały czas obiadu rozmawiał z towarzystwem, a szczególnie z ministrem Pichonem.

Po obiedzie Pichon i Izwolski konferowali przez 35 minut. Jak słychać, rozmowa ta dotyczyła wszystkich kwestyj polityki zagranicznej, będących na porządku dziennym. Jak słychać, konferencya zakończyła się zupełnem umocnieniem sojuszu francusko-rosyjskiego. Gdy pociąg wjechał do Chamberry, car serdecznie pożegnał się z Pichonem.

Trójprzymierze.

Paryż. Włoski prezydent ministrów Giolitti oświadczył przedstawicielowi dziennika „Petit Parisien“, że trójprzymierze w dniu wygaśnięcia będzie odnowione.

TELEGRAMY

z dnia 26 października.

Konferencya drożyźniana.

Wiedeń. „Fremdenblatt“ donosi: Wczoraj przed południem odbyła się w ministerstwie spraw wewnętrznych pod przewodnictwem ministra dra Haertla urzędowa narada kolegialna zastępców wszystkich interesowanych ministerstw, namiestnictwa, miasta Wiednia co do kroków, jakie należy przedsięwziąć dla zwalczenia drożyzny środków żywności.

Cholera w Prusiech.

Królewiec. W Stizzittel w okręgu Heidekrug stwierdzono u 4 osób cholerę.

Wyrok w procesie o zamordowanie Herzensteina.

Küweneppe (Finlandya). W procesie o zamordowanie byłego posła do Dumy Herzensteina na wczorajszej rozprawie zabrał głos prokurator, który wykazywał, iż świadkowie udowodnili, że zabójstwo Herzensteina było wynikiem spisku i dokonane zostało przez Związek narodu rosyjskiego. Co do Łariczkina, prokurator jest zdania, że Łariczkin brał udział w morderstwie, Juskiewicza zaś oskarżał o podżeganie i zorganizowanie zabójstwa. Co do Dubrowina prokurator mniema, że można przerwać dochodzenie, gdyż Dubrowin nie stanie osobiście przed sądem, chociaż jednocześnie uznaje, że podczas rozprawy wyszły na jaw takie okoliczności, które stanowią dostateczne motywy do uwięzienia Dubrowina.

Adwokat wdowy po Herzensteinie co do oskarżenia względem Łariczkina zgodził się na wniosek oskarżyciela publicznego i popierał usilnie oskarżenie Juskiewicza i Dubrowina.

Sąd skazał **Łariczkina** za współudział w mordzie, a **Juskiewicza** za podżeganie do mordu **na 6 lat ciężkiego więzienia.**

Po zamordowaniu Ferrera.

Madryt. Zapowiedziana przez poprzedni gabinet broszura o procesie Ferrera pojawiła się wczoraj. Oprócz aktów procesu zawiera ona artykuły wojskowego kodeksu karnego.

Paryż. Na posiedzeniu rady municypalnej odrzucono wniosek o nazwanie jednej z ulic ulicą Ferrera, wskutek czego prezydent i biuro municypalne podali się do dymisyi.

Bomba w kościele.

Lizbona. W dominikańskim kościele Bożego Ciała (Corpore Santo) znaleziono maszynę piekielną, która jednak nie wybuchła, ponieważ zakrystyan odciął tlejący lont. Aresztowano 2 osoby.

W obronie budżetowego prawa Dumy.

Petersburg. Socyalni demokraci wystosowali interpelacyę w Dumie do prezydenta ministrów z powodu naruszenia ustaw zasadniczych przez wyjaśnienie do § 96 ustaw zasadniczych zatwierdzone przez cara, w której to interpretacyi znacznie ogranicza się prawa budżetowe Dumy co do wydatków wojskowych i na marynarkę.

Petersburg. (Pet. ag. tel.) Duma na wczorajszem posiedzeniu zajmowała się zapowiedzianą interpelacyą socyalnych-demokratów w sprawie naruszenia ustawy zasadniczej. Podczas odczytywania interpelacyi skrajna prawica demonstracyjnie opuściła salę. Nagłość interpelacyi odrzucono, a samą interpelacyę przekazano komisyi, która ma w ciągu 2 tygodni zdać sprawę.

Prawdziwie rosyjski balon.

Petersburg. Rosyjski wojskowy balon sterowy, który miał być wczoraj oddany władzom wojskowym, uległ onegdaj przy badaniu motoru prawie zupełnemu zniszczeniu z powodu eksplozyi.

„Konfederacya bałkańska“.

Belgrad. Jak donoszą z Kruszewacz, powitanie między królem bułgarskim Ferdynandem a serbskim następcą tronu Aleksandrem było bardzo serdeczne. Król obejmował i całował księcia. Zebrana tłumnie publiczność wznosiła głośne okrzyki: „Żyvila balkańska konfederacia!“

Belgrad. Prasa serbska przypisuje wizycie króla bułgarskiego wielkie znaczenie i sądzi, że jest ona wstępem do nowej entente serbsko-bułgarskiej. Pisma podnoszą równocześnie tej wizyty z pobytem cara Mikołaja we Włoszech i wyrażają nadzieję, że król Ferdynand wkrótce odwiedzi także króla Piotra w Belgradzie. „Mali Żurnal“ donosi, że król Ferdynand chciał zjechać się w Kruszewacz z królem Piotrem, jednakże rząd serbski sądził, że byłoby właściwszem, aby wizyta ta nastąpiła w Belgradzie, co zapewne wkrótce nastąpi. Natomiast „Weczerne Nowosti“ odmawiają pobytowi króla Ferdynanda w Kruszewacz wszelkiego znaczenia dla Serbii.

Zapis na flotę grecką.

Ateny. Zmarły w Egipcie bogaty Grek nazwiskiem Kialdani zapisał 20.000 funtów tureckich (około 480 000 K) na cel organizacyi floty greckiej.

Rozwiązanie ligi wojskowej w Grecyi.

Paryż. (Ag. Havasa). Z Aten donoszą: W kołach poinformowanych słychać, że po skończonej sesyi Izby deputowanych liga wojskowa będzie rozwiązaną. Jedna sekcya tej ligi, tak zw. macedońska, oświadczyła się za rozwiązaniem.

Hiszpania w Marokku.

Ceuta. Z tutejszego garnizonu wyjechało 6000 ludzi z materyałem wojennym do Melilli.

Zamordowanie księcia Ito.

Szangaj. (Niem. Tow. kabl.). Książę Ito po przyjeździe do Charbina został zastrzelony przez Koreańczyka. Towarzyszący mu dwaj dygnitarze japońscy zostali zranieni.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Podczas spotkania się z ministrem Kokowcewem w Charbinie ks. Ito został śmiertelnie raniony przez Koreańczyka.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

• **Komitet krakowski Ż. S. D.** odbędzie we środę 27 b. m. o godz. $7^1/_2$ wieczorem w sali stow. „Postęp“ posiedzenie. Obecność wszystkich członków konieczna. Mischel.

• **Baczność kelnerzy!** Ogólne zgromadzenie centralnego Związku (grupy miejscowej Kraków) odbędzie się we środę 27 b. m. o godz. 1 w nocy w sali Związku stow. rob. przy ul. Wiślnej 5, I. p.

• **Zgromadzenie metalowców** odbędzie się we czwartek 28 b. m. o godz. 7 wieczorem w Związku stow. rob. w Krakowie, ul. Wiślna 5, w sprawie odczytów w organizacyi. O jak najliczniejszy udział upraszą zarząd.

DROBNE OGŁOSZENIA

Za anons w „Drobnych ogłoszeniach" liczymy za każde słowo 6 halerzy, tytuł 20 halerzy.

Trwałą egzystencyę
osięgnie każdy, nabywszy maszynę pończoszniczą w Biurze „Syrena„ Zwierzyniec ul. Mickiewicza 19.
Uczy się darmo. Odkrytką proszę zażądać informacyi.

Zdolny tapicer
i dekorator znajdzie stałe zatrudnienie w zakładzie tapicerskim w Rynku gł. L. 13, I. p.

Do wynajęcia
sklep wraz z mieszkaniem w Rabce obok kościoła, dobrze prosperujący. Wiadomość na stacyi kolejowej III kl. w Chabówce.

Wszelkie żurnale oraz gotowe kroje
na suknie, kostyumy, żakiety, spodnice, szlafroki, matynki, bieliznę, rękawy, ubiory dla dzieci i t. p.
poleca
M. LANDAU, Kraków,
ulica Mikołajska 7.
Zlecenia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

Znajdą posadę

Cukierniczy subjekt
uzdolniony w herbatnikach, suchych ciast i francuskiego.

Cukierniczy subjekt
uzdolniony w ekspedycyi sklepowej władający językiem niemieckim.

Uczeń
z ukończoną I. lub II. klasą realną lub gimnazyalną.

Oferty: **J. Michalik, Kraków, ulica Floryańska L. 45.**

Wiele oszczędzi pieniędzy
ten, który w razie potrzeby przedmiotów użytkowych i podarków okolicznościowych wszelkiego rodzaju, **zażąda** mego głównego katalogu z 3000 rycin, który **każdemu** wysyła się za darmo, opłacony. C. k. dostawca dworu **HANNS KONRAD, Brüx Nr. 1598 (Czechy).**

TUTKI Z GODŁEM



„NAPRZÓD"
z fabryki
M. Paschalskiego
wyłącznie do nabycia
w sklepach Robotniczych
Ul. Wiślna L. 8.
Ul. Grzegórzecka 106.
Dębniki, Pocztowa 17.

MYDŁO Z KRAKUSEM — MARKA OCHRONNA

Najlepsze, najwydatniejsze, a zatem najtańsze

są mydła do prania **z Krakusem i karawanowe**
z fabryki
S. Rożnowski w Krakowie.

MYDŁO KARAWANOWE — MARKA OCHRONNA.

☞ Prosze uważać na marki ochronne i firmę.

Przeszło 3000
rycin **przedmiotów dla każdego** i podarków wszelkiego rodzaju zawiera mój najnowszy katalog główny, który każdemu
☞ **darmo** ☜
i opłatnie wysyłam. C. k. nadw dostawca **Hanns Konrad, Brüx Nr. 1591, Czechy.**

Moczenie w łóżku usuwa się natychmiast przez nasze „Wach auf" (obudź się) prawnie zastrzeżone. Przy podaniu wieku i płci informacye bezpłatne! **Instytut Aesculap** Nr 501, Regensburg w Bawaryi.

Herbata z Rączką
od blizko pół wieku zaprowadzona, jest
znakomitym napojem,
bo jest zawsze
świeża z powodu wielkiego **zbytu......**

Taniość, trwałość, dobroć!

IGNACY CYPRES
KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA 49.



Sprzedaje towary i nadal po nadzwyczajnie tanich cenach. Amerykański elektr. złoty Remontoir kieszonkowy z marką Systemu Roskopf, 36 godzin idący wraz z pięknym łańcuszkiem K 3·90, trzy sztuki K 11·—, sześć sztuk K 20·—. Srebrny Roskopf o trzech kopertach, bardzo silny K 12·—. Stalowy damski Remontoir K 7·80. Budzik najlepszy K 3·—. Łańcuszki srebrne od K 2·—. Zegarki damskie złote od K 20·—.
Bogato ilustrowane cenniki na żadanie darmo i opłatnie.

BUFET
zawsze zaopatrzony
w świeże i smaczne przekąski
jakoteż
w wyborowe piwo
i inne napoje poleca
Wojciech Olszowski
w Krakowie
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.

4 ciągnienia w listopadzie.
Bardzo korzystna grupa losów.

12 ciągnień rocznie i główne wygrane kor. **90.000, — 40.000, — 30.000, —** lirów **30.000** i **15.000.**

1 kwit premjowy kredytowego losu ziemskiego 1 em.
1 kwit premjowy węgierskiego losu hipotecznego,
1 los włoski czerwonego krzyża,
1 los węgierski Josziv-Los.
Wszystkie 4 losy sprzedaję za gotówkę po kursie dziennym lub
w 31 spłatach miesięcznych po kor. 6.

I bierze nabywca wyłączny udział we wszystkich ciągnieniach po nadesłaniu 1 raty wprost do mnie, najlepiej przekazem pocztowym, poczem otrzyma prawnie wystawiony dokument sprzedaży.

EDWARD URBAN
Dom bankowy.
Berno (Mor.) Grosser Platz Nr. 23—25
Uczciwych stałych odsprzedawców przyjmuję.
Ceny stałe. Dobra prowizya.

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA I MASZYN DO PISANIA ORAZ WARSZTAT NAPRAWY
IGNACEGO GROSSA
pod kierownictwem
JANA POJEGO, mechanika-specyalisty
W KRAKOWIE, STAROWIŚLNA L. 1
(naprzeciw głównej poczty).



Sprzedaje i naprawia maszyny do szycia i do pisania po cenach umiarkowanych.
::: Cenniki ilustrowane darmo i opłatnie.



„Odeon" i „Jumbo"
dwie światowej sławy PŁYTY gramofonowe.
Przynoszą nowsze polskie zdjęcia sławnych nowoczesnych artystów.
„Odeon" i „Jumbo"
odznaczają się jako lepsze orkiestry i cieszą się wszędzie dobrem powodzeniem.
Bogaty wybór gramofonów i płyt.
Cenniki darmo i opłatnie. Reperacye wykonuje się szybko i dokładnie.
Skład gramofonów i płyt
M. i B. WEISSBERG,
Kraków, Starowiślna l. 10.

Oficyalne garage — Galic. Klubu autom.

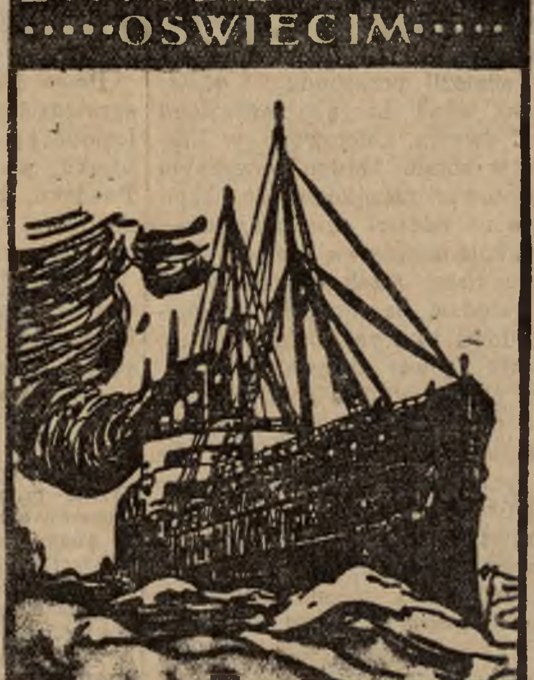


Wyłączne zastępstwa austryackie: **Daimler, Mercedes, Gregoire.**

GALIC AUTO GARAGE
SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.
PIERWSZY FACHOWY WARSZTAT REPERACYJNY.
Wozy osobowe, ciężarowe, omnibusy, łodzie motor. części zapasowe, pneumatyki motory.
BIURO: ul. Retoryka L. 5 — telefon Nr 107 — telegram **„auto".**
WARSZTAT: ulica Łazienna L. 6, od maja: ulica Smoleńska L. 31.

PIERWSZA KONCESYONOWANA PRZEZ C. K. NAMIESTNICTWO
Szkoła Rachunkowości Państwowej i Buchalteryi
JÓZEFA TOBICZYKA
w Krakowie przy ulicy Szujskiego L. 7
podlegająca w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 17 stycznia 1909 r. L. 43188 inspekcyi c. k. Władz szkolnych.
Obok głównego kursu, który się rozpoczyna 6 września b. r., otwarto dla kandydatek i kandydatów, mających zamiar przygotować się w krótszym czasie do państwowych egzaminów z buchalteryi i rachunkowości państwowej, specyalne oddziały o stopniowej nauce, na które można się zapisywać każdego czasu. Wykłady odbywają się oddzielnie dla Pań, osobno dla Panów. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od g. 3—6 po południ. kierownik szkoły
J. Tobiczyk, Kraków, ul. Szujskiego L. 7.

ZOFIA BIESIADECKA OŚWIĘCIM



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane
Biuro podróży Zofii Biesiadeckiej
Oświęcim (dw[illegible])
sprzedaje bilety okrętowe
Ameryk[illegible]
I, II i III kl. dla [illegible] statków pospie[illegible] oraz bilety kolejowe [illegible] kolei północno-[illegible] kańskich we [illegible] kich kierunk[illegible]
Ceny dolicie [illegible] okrętowych i kolej[illegible]
Bilety okrętowe do [illegible] i bilety kolejowe [illegible]
Prospekty darmo i [illegible]

Powszechne Towarzystwo Kredyto[we]
dla oszczędności i przemy[słu]
Ska zarejestr. z ogr. por.
Wiedeń I., Stock im Eisenplatz 3
Filia — Kraków, Librowszczyzna 5.
Udziela swoim członkom, jakoteż P. P. przemysło[wcom] i kupcom pożyczek i zaliczek
spłacalnych ratami.
Eskomptuje weksle, jakoteż otwarte pretensye książkowe, o[pro]centowuje wkładki pieniężne na bieżący rachunek i książ[eczki]
po 5% przy dłuższych terminach
po 4¾% przy krótszych terminach.
Udziela pożyczek na papiery wartościowe, losy, skrypta dłu[żne] z dłuższo-terminową spłatą, składa wadya i uskutec[znia] pożyczki hipoteczne.

Powszechne Towarzystwo Kredyto[we]
dla oszczędności i przemy[słu]
Ska zarejestr. z ogr. por.
Wiedeń I., Stock im Eisenplatz 3
Udziela swoim członkom, jakoteż P. P. przemysło[wcom] i kupcom pożyczek amortyzacyjnych na 2—5 lat, ubezp[ie]czonym na życie w Towarzystwie Niderlandzkiem, które towarzystwo stoi pod kontrolą c. k. rządu austryackie[go]
Wszelkich informacyi udziela:
Powszechne Tow. Kredytowe dla oszczędności i przemy[słu]
Ska zarejestrowana z ograniczoną poręką.
Filia — Kraków, ul. Librowszczyzna 3
Godziny biurowe: od 10—1 przedp. i od 3—5 popoł.
Centrala: Wiedeń I. Stock im Eisenplatz 3
Filie: **Wiedeń VI.,** Mariahilferstr. 87. **Wiedeń XVI.,** Ottokringerstr. [illegible] **Töplitz Schönau. Kraków,** Librowszczyzna 5. **Lwów,** Kope[rnika] [illegible]

RZĄDOWO UPRAWNIONA
Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. Rząca i Chmurski
w Krakowie, ulica św. Gertrudy 4
wyrabia pod kontrolą komisyi przemysłowej Tow. Lek. krak. polecone przez toż Towarz. **Wody mineralne** odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüb[]lerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież **specyalne lecznicze** jak: litową, bromową, jodową, żelezistą, kwaśną, oraz **wody mineralne normalne** z przepisu Prof. Jaworskiego. — Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franko.

Północno-Niem. Lloyd
(Norddeutscher Lloyd) w Bremie
Generalna Agentura dla Galicyi: Lwów, ul. Grodecka 9[illegible]



Regularna bezpośrednia komunikacya przewozowa z Bremy, pospiesznymi i pocztowymi parostatkami: do STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI (Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylii, Argentyny, (Buenos Aires), Australii, Japonii [illegible] **Bilety kolejowe do każdej stacyi Północnej Ameryki.** Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży udziela i bilety sprzedaje:
Generalna Agentura Północno-Niem. Lloydu we Lwowie, ul. Grodecka L. [illegible]
Korespondencya w językach: polskim, ruskim, niemieckim.

Osoby zdolne
do **akwizycyi znajdą stałe** i popłatne zajęcie w miejscu i na prowincyi
w Niderlandzkiem Towarzystwie Ubezpieczeń na życie
stojącem pod kontrolą c. k. rządu austryackiego.
Zgłoszenia przyjmuje:
Leon Dattner, kierownik generalnej agencyi dla zachodn. Galicyi, Kraków, Librowszczyzna 5 od 10—12 i od 5—6.

— Już nadszedł pierwszy wagon —
kapusty kiszonej morawskiej i wagon ogórków znajmskich
w najlepszych gatunkach, a najtańszych cenach, do pierwszego składu kapusty morawskiej i ogórków znajmskich pod firmą:
Juliusz Spira
Kraków, Koletek 4. -- Telefon Nr. 140.
Na żądanie wysyłam cennik za darmo.

Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Odpowiedzialny redaktor: **Maryan Pyrzewski.**
Z Drukarni Ludowej w Krakowie, ul. Filipa 11. (Telefon Nr. 710.)